

O. JAROSŁAW RÓŻAŃSKI OMI ^{a,®}

 0000-0002-1678-2487

^a Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Wydział Teologiczny; Instytut Nauk Teologicznych; Zakład Dialogu Religijnego; Katedra Misjologii, ul. Dewajtis 5, Stary Gmach, 01-815 Warszawa, mazowieckie, PL

[®] J.Rozanski@UKSW.Edu.PL

MISJONARZE FRANCISZKAŃSCY W BORNU I NA ZIEMIACH HAUSA W XVII, XVIII I XIX W.

Słowa kluczowe: misje franciszkańskie, Carlo Maria di Genova, Severino da Silesia, Bornu, Hausa.

Abstrakt: Wyprawy misjonarzy franciszkańskich przez Saharę, na ziemię imperium Bornu oraz państw Hausa zaliczyć należy do pionierskich wypraw europejskich. Są one jednak mało znane, gdyż misjonarze nie pozostawili po sobie zbyt wielu szczegółów etnograficznych, relacji politycznych, danych geograficznych itp. Wyprawy te inspirowała chęć dotarcia do wiernych chrześcijan, którzy – według wielu relacji – mieli żyć na południe od Sahary, w sąsiedztwie Bornu. Polskiego czytelnika z pewnością może najbardziej zainteresować wyprawa misyjna z lat 1710–1711, w której wzięli udział Carlo Maria di Genova oraz Severino da Silesia *recte* Seweryn Jung z Głogówka, na Śląsku. Artykuł przedstawia te pierwsze wyprawy franciszkańskie w kontekście kulturowo-religijnym XVII, XVIII i XIX wieku.

Sekcje: [Wprowadzenie] > 1. Odwieczne szklaki handlowe z Sudanu Środkowego do Maghrebu > 2. Działalność misyjna w Trypolitanii w XVII wieku > 3. Piotr Fardé OFM – misjonarz-niewolnik i legenda chrześcijańska >

O. JAROSŁAW RÓŻAŃSKI OMI (1961–); 1987, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej; 1987, mgr: teologia (PWT, Poznań); 1991, mgr: filologia polska (UAM, Poznań); 1996, lic. nauk teologicznych (ATK, Warszawa); 1998, dr nauk teologicznych: misjologia (ATK, Warszawa); 2004, dr hab. nauk teologicznych (UKSW, Warszawa); 2006–2014, prof. (UKSW, Warszawa); 2014, prof. nauk teologicznych; zainteresowania naukowe: misjologia, afrykanistyka, religioznawstwo, dialog międzykulturowy i międzyreligijny.

4. Carlo Maria di Genova i Severino da Silesia w Bornu i Katsinie (1710–1711)
> 5. Wyprawa misyjna o. Filippo da Segni OFM (1850) > [Zakończenie].

Mało znane karty historii, związane z wyprawami misjonarzy franciszkańskich (reformatów) na tereny imperium Bornu oraz miast-państw Hausa przedstawione zostały obszernie przez Josepha Kenny'ego OP w jego historii Kościoła katolickiego w Afryce tropikalnej 1445–1850¹. Polskiego czytelnika z pewnością może najbardziej zainteresować wyprawa misyjna z lat 1710–1711, w której wziął udział Ślązak – Severino da Silesia *recte* Seweryn Jung z Głogówka. Inspiracją do badań nad tą wyprawą był tekst z 1967 roku, autorstwa Richarda Gray'a ze Szkoły Studiów Orientalnych i Afrykańskich w Londynie, który otworzył drogę do dalszych badań². To właśnie ten tekst zainspirował do poszukiwań zarówno Raymonda Hickeya OSA³, byłego misjonarza z kraju Hausa, jak i polskiego historyka – Rafała Karpińskiego⁴. Polski badacz z wielkim znanstwem i swadą odtworzył historię o. Seweryna Junga w jego śląskich realiach. Wyprawy franciszkanów z tego okresu zasługują na uwagę ze względu na historię misji, jak również ze względu na dostarczenie pierwszych, udokumentowanych prób europejskiej bytności w Sudanie Środkowym. Celem tego artykułu jest ukazanie szerszego kontekstu kulturowo-religijnego pierwszych wypraw misjonarzy na tereny ówczesnych państw Bornu i Hausa i prób utworzenia na ich terenie administracji Kościoła katolickiego.

1. Odwieczne szlaki handlowe z Sudanu Środkowego do Maghrebu

Umieszczone w tytule imperium Bornu oraz państwa-miasta ludu Hausa położone były w tzw. Sudanie Środkowym (Centralnym), gdzie

¹ J. Kenny, *The Catholic Church in Tropical Africa, 1445–1850*, Ibadan 1983.

² R. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan, 1700–1711*, „Journal of African History”, 8(1967), s. 383–393. Trzeba jednak zaznaczyć, że chyba pierwsza publikacja mówiąca o tej wyprawie misyjnej ukazała się w 1818 r. Było to angielskie tłumaczenie rękopisu z Trypolisu: 1710, July 20th. *The before-mentioned Rev. Carlo Maria of Genoa, prefect of Bornou, and Father Serafino, his companion, departed from Fezzan [...]*. „Quarterly Review”, 18(1818), nr 36, s. 374–375. Jest to obszerny przypis w tekście *Narrative of an Expedition to explore The River Zaire [...]* (s. 335–379).

³ R. Hickey, *The Trans-Saharan Missions to Northern Nigeria*, „Nigerian Journal of Religion and Society”, 5(2015), s. 92–101.

⁴ R. Karpiński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka. Zapomniany franciszkanin-reformat w Centralnym Sudanie na początku XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 90(1999), nr 4, s. 399–414.

wielu badaczy umieszcza kolebkę właściwych Negroidów, czyli Nigrytów. To stamtąd, prawdopodobnie w drugim tysiącleciu przed narodzeniem Chrystusa, zaczęli oni masowo przenikać na południe, także i w lasy tropikalne. Być może do tych migracji przyczyniły się nie tylko zmiany klimatyczne (pustynnienie), ale przed wszystkim inwazja przybyłych ze wschodu kuszyckich białych pasterzy. Obszar ten w jednej z pierwszych klasyfikacji europejskich, autorstwa austriackiego etnologa Arthura Haberlandta, traktowany był jako „Sudan”, dzielony na część zachodnią i wschodnią⁵. W trójdzielnym ujęciu między Sudanem Zachodnim i Wschodnim umieszczono także „Sudan Środkowy” (Centralny), ale wciąż te wszystkie klasyfikacje miały charakter czysto geograficzny i oczywiście określenie „kultury Sudanu” odnosi się do rozległych, przeważnie równinnych obszarów położonych między Saharą a lasami równikowymi, rozciągających się od Oceanu Atlantyckiego po Morze Czerwone. Nazwa ta pochodzi od średniowiecznych podróżników i geografów arabskich, którzy tereny położone na południe od Sahary zamieszkałe przez czarnoskórą ludność nazwali *bilad as-Sudan*, czyli „krajem Czarnych”⁶. Cały ten region cechuje się także wielkim rozdrobnieniem i zróżnicowaniem językowym, gdyż zgromadził on wielką liczbę często przemieszanych i rozsianych wyspowo grup etnicznych. Brak dokumentacji źródłowej w postaci pisma i mała trwałość budowli, przedmiotów codziennego użytku itp. sprawiły, że dzisiaj jesteśmy zdani bardziej na pewne hipotezy lub na prezentację ludów lepiej rozpoznanych, tzn. tych, które stworzyły większe organizmy państwowe i miały kontakt z Afryką Północną, gdzie islam rozpowszechnił pismo arabskie. Te wybiórcze źródła arabskie mówią także o przeszłości Kanem-Bornu oraz sąsiednich państw Hausa. Legendarne początki „państwa” Kanem – późniejszego Bornu – położonego nad jeziorem Czad, sięgają nawet VI wieku, ale pierwsze informacje o tym pochodzą dopiero z IX wieku. Okres prosperity i rozkwitu państwa trwał zwłaszcza od XI do połowy XIII wieku dzięki handlowi transsaharyjskiemu, opartemu na sprzedaży niewolników. Nieco dalej na zachód (dzisiejsza Nigeria i Niger), począwszy od końca X wieku, rozwijał się system niezależnych, warownych ośrodków miejskich (*birni*)

⁵ A. Haberlandt, *Afrika*, w: *Illustrierte Völkerkunde in zwei banden*, vol. 1: *Vergleichende Völkerkunde Amerika-Afrika*, red. G. Buschan, Stuttgart 1922, s. 440.

⁶ Byli to m.in. al-Jaqubi (891), al-Masudi (956), Ibn Hawqal (977), al-Bakri (1094), Idrisi (1166), Ibn Said (1274), Ibn Battuta (1377), Ibn Chaldun (1406), Maqrizi (1442).

zakładanych przez lud Hausa. Początkowo było ich wiele, ale w historii szczególne miejsce zajmuje siedem z nich. Najbardziej rozległym i naj-słynniejszym było Kano. Inne państwa to: Gobir, Katsina, Daura, Birma, Rano, Zaria, Kebbi i Zamfara. Od XIV wieku na tereny tych państw zaczął przenikać islam. Torował on sobie jednak drogę powoli, pomimo islamizacji władców. Wiele tradycji rodzimych przetrwało w kulturze ludu Hausa aż do dzisiaj⁷. Nie oznacza to, że inne ludy na terenie dzisiejszego Czadu, chociażby te wzmiankowane wyżej, nie posiadały własnych form organizacji politycznej, społecznej i gospodarczej, zwłaszcza gdy sprzy-jało temu położenie na szlakach handlowych. Dotyczy to całego pasa tej części Afryki od Kanem do Dar Furu i jeszcze dalej. Jednak zasadniczo na Dar Furze kończyły się wpływy ludów sudańskich, które – po przeję-ciu islamu – nazywano w literaturze „neosudańskimi”, przeciwstawiając je kulturom „paleosudańskim”, zachowującym pierwotne wierzenia. Ci ostatni chronili się w górach i innych strefach refugialnych, zaś elity rzą-dzące tymi państwami w wyniku walk i licznych kontaktów nieustannie absorbowały elementy kulturowe i rasowe populacji berberyjsko-libijskich, arabskich i miejscowych⁸.

Pod koniec XVI wieku, za panowania sułtana Idrysa Aluma (*Idrîsa Alawmy*), Bornu stało się potęgą regionalną. Był największym znanym wład-cą Bornu. W jego granicach znajdowała się dzisiejsza północno-wschodnia Nigeria, zachodni Czad i północny Kamerun. Centrum państwa przesunęło się na stałe na wschód od jeziora Czad, wiążąc go coraz mocniej z terenami dzisiejszej północnej Nigerii, a podówczas z państwami Hausa⁹. Późniejsze tradycje wskazują, iż w XVII i XVIII wieku państwo przeżywało znaczne osłabienie, ale i w tym okresie można mówić o wielu udanych kampaniach wojennych, np. na terenach Hausa. Między innymi w połowie XVIII wie-ku Bornu zaatakowało Kano, Katsinę, Gobir i Zamfarę. Władcy Bornu

⁷ Por. R. Karpiński, *Sudan Centralny do końca XVI w.*, w: *Historia Afryki do począt-ku XIX w.*, red. M. Tymowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, s. 491–522; S. Piłasze-wicz, *Potęga Księgi i Miecza Prawdy. Religia, cywilizacja i kultura islamu w Afryce Zachodniej*, Warszawa 1994, s. 51–65.

⁸ Por. H. Baumann, D. Westermann, *Les peuples et les civilisations de l'Afrique suivi de les langues et l'éducation*, Paris 1957, s. 299–300.

⁹ Por. J.C. Zeltner, *Pages d'histoire du Kanem, pays tchadien*, Paris 1980, s. 118–140; J.-L. Triaud, *Idris Alaoma*, w: *Les Africains*, vol. 3, red. C.-A. Julien, Paris 1977, s. 45–71; D. Lange, *A Sudanic chronicle: the Borno Expeditions of Idrîs Alaoma (1564–1576): according to the account of Ahmad b. Furtû. Arabic text, English translation, commentary and geographical gazetteer*, Stuttgart 1987.

utrzymywali kontrolę nad transsaharyjskimi szlakami handlowymi, a także kontakty z Imperium Osmańskim. Populacja zamieszkująca imperium wzrastała nieustannie, gdyż różne ludy przenosiły się na teren Bornu. Jednocześnie mieszkańcy Bornu rozszerzali swoje wpływy kulturowe i religijne na sąsiednie regiony. W XVII i XVIII wieku ta ekspansja kulturowa była tak znaczna, że niektóre wzorce systemu administracyjnego, organizowania armii i prowadzenia wojen, jak również oficjalne tytuły i tradycja islamska zostały przyjęte przez bardzo różne organizmy państwowe w Kotlinie Czadu¹⁰.

Potęga Bornu łączyła się przede wszystkim z udrażnianiem odwiecznego szlaku handlowego i wojennego, opartego o łańcuch naturalnych oaz występujących w Fezzanie i w Kawar. Umożliwiały one przeprawę przez pustynie, chociaż przez wieki wiązało się to z wielkim niebezpieczeństwem. Potencjał tego szlaku dostrzegali już Fenicjanie, wykorzystując pośrednictwo berberyjskich Garamantów z Fezzanu, przodków dzisiejszych Tuaregów i być może także Tubu. Głównym ośrodkiem Garamantów i stolicą Fezzanu było miasto Murzuk, zbudowane wokół oazy, która służyła jako przystanek na szlaku handlowym północ-południe. Już wtedy przedmiotem handlu stawali się coraz częściej czarni niewolnicy. Wydaje się jednak, że regularny handel czarnymi niewolnikami, dostarczany przez rynki w regionie jeziora Czad do Afryki Północnej i na Bliski Wschód, został ukształtowany dopiero po powstaniu islamskiego imperium kalifów w VII wieku. W VIII wieku zakorzenił się – zwłaszcza wśród Berberów Hawara (Hawwara) – ibadyzm. Już w pierwszej połowie VIII wieku Hawarowie kontrolowali szlak handlowy łączący Trypolis z Kanem, prowadzący przez Fezzan i oazy Kavar. Szlak ten został tymczasowo zamknięty około 881 roku na rozkaz egipskich Tulunidów, ale ponownie otwarto go po wewnętrznych walkach w łonie islamu, kiedy to Fatymidzi utworzyli konkurencyjny (w stosunku do abasydzkiego) kalifat na terenie Ifrikijji (regiony obecnej zachodniej Libii i Tunezji oraz wschodniej Algierii). Te wewnętrzne spory pozwoliły Ibdadytom (Hawarom) z Zawila dalej prowadzić z Kanem zyskowny handel niewolnikami. Głównym czynnikiem, który chronił ich przed hegemonią Fatymidów, była odległość i niska dostępność oazy. Mając kontakty na północy ze swoimi współwyznawcami (Misrâta), wciąż udrażniali szlak do

¹⁰ Por. Zeltner, *Pages d'histoire du Kanem, pays tchadien*, s. 189–197; R. Dewière, *Du lac Tchad à La Mecque. Le sultanat du Borno et son monde (XVI^e–XVII^e siècle)*, Paris 2017.

Kawar i Kanem, gdzie ibadyzm zakorzenił się coraz bardziej¹¹. Jednak o miasto Zawila trwały nieustanne walki. Wpłynęło to na dobrobyt miasta, które też w XVI wieku utraciło status stolicy na korzyść relatywnie niedalekiego Murzuk, zbudowanego także w oparciu o oazę, położoną bardziej na zachód od Zawila. Od XVI wieku karawany niewolnicze z terenów Kanem-Bornu wyruszały do Murzuk, które stało się nowym centrum arabskiego handlu niewolnikami i bronią. Miasto posiadało duży fort i było nazywane „Paryżem Sahary”, a armia osmańska utrzymywała w nim stały garnizon¹².

Z Murzuk dalsze szlaki handlowe prowadziły przede wszystkim do Trypolisu, na terenie dzisiejszej Libii i dalej na zachód, do Tunisu. Na wschodzie zaś zmierzały na tereny Egiptu. Ale te tereny także przechodziły liczne przeobrażenia. I tak na przykład Afryka Północna w XVI wieku była teatrem intensywnej rywalizacji między rozszerzającym się Imperium Osmańskim a hiszpańskimi Habsburgami, co doprowadziło do fundamentalnych zmian politycznych i kulturowych w Maghrebie. Wiek ten charakteryzował się upadkiem lokalnych dynastii, wzrostem znaczenia korsarstwa. W XVII wieku dominacja Imperium Osmańskiego zaczęła słabnąć na rzecz lokalnych elit. Regencje Osmańskie, w tym Trypolis, ale także Tunezja (Tunis) i Algieria (Algier) formalnie należały do Imperium Osmańskiego, jednak w XVII wieku ich zależność od Stambułu stała się czysto nominalna. Władzę przejęli lokalni dowódcy wojskowi (dejawie i bejowie) oraz elity janczarów. Piractwo morskie stało się fundamentem gospodarki Trypolisu i innych miast wybrzeża. Miasto, mimo formalnej podległości Konstantynopolowi, w praktyce znajdowało się pod rządami lokalnych janczarów (dejawów), często uwikłanych w konflikty wewnętrzne. Stąd też wyruszały wyprawy korsarskie przeciwko statkom europejskim (chrześcijańskim) na Morzu Śródziemnym. W XVII wieku w Trypolisie działali jednak konsulowie europejscy, a miejscowe władze balansowały między osmańskim zwierzchnictwem a faktyczną niezależnością, opartą na zyskach z piractwa i handlu transsaharyjskiego.

¹¹ Por. O. Meunier, *Les routes de l'Islam. Anthropologie politique de l'islamisation de l'Afrique de l'Ouest en général et du pays hawsa en particulier du VIII^e au XIX^e siècle*, Paris 1997, s. 42.

¹² Por. A.S. Ehrenkreutz, *The Year 414/1023–4 in the Commercial Life of Zawila*, w: *Studies in Near Eastern Culture and History*, red. J.A. Bellamy, A. Arbor, Michigan 1990, s. 30–41; T. Lewicki, *Quelques extraits inédits relatifs aux voyages des commerçants et des missionnaires ibddites nord-africains au pays du Soudan occidental au moyen-âge*, „Folia Orientalia”, 2(1960–1961), s. 1–27.

2. Działalność misyjna w Trypolitanii w XVII wieku

W XV wieku, podczas tzw. rekonkwisty Półwyspu Iberyjskiego i pogoni za muzułmanami, która przyczyniła się do wielkich wypraw morskich, papież nadali Portugalii przywilej *padroado*. Ten przywilej stał się podstawą tzw. misji patronackiej, która położyła się cieniem na ewangelizacji Afryki, skutecznie ją blokując przez utożsamianie misji z interesami Portugalii, a także Hiszpanii. Do prowadzenia misji przez długi czas nie dopuszczano nie-Portugalczyków oraz misjonarzy posyłanych przez papieską Kongregację Rozkrzewiania Wiary, powstałą w 1622 roku. Mimo to Kongregacja ta rozwinęła system prefektur i wikariatów apostolskich, które były podporządkowane bezpośrednio papieżowi. Jedną z nich była Prefektura Apostolska Trypolisu (*Tripolitana*). Jej powstanie związane było z uwolnieniem w 1630 roku dwóch franciszkanów z niewoli arabskiej. Na polecenie Kongregacji Rozkrzewiania Wiary pozostali oni na tym terytorium w celu niesienia pomocy chrześcijańskim niewolnikom. Misjonarze ci zapoczątkowali misję franciszkanów i erygowanie w 1643 roku¹³ prefektury apostolskiej, wydzielonej nominalnie z terytorium diecezji Wysp Kanaryjskich i powierzonej franciszkanom francuskim. Pierwszym prefektem apostolskim został o. Pascal Compte OFM, który zginął śmiercią męczeńską podczas prześladowań w roku 1653. Po tragicznej śmierci o. Jana de Ponto franciszkanie francuscy opuścili misję. Ich miejsce zajęli w roku 1668 franciszkanie włoscy z prowincji sycylijskiej, których w 1686 roku zastąpili franciszkanie z prowincji środkowych Włoch. W Trypolisie franciszkanie wybudowali kościół Santa María de los Ángeles, który później stał się pierwszą katedrą. Podczas epidemii dżumy, która dotknęła Trypolis w pierwszych miesiącach 1690 roku, zmarło trzech franciszkanów, w tym także ówczesny prefekt apostolski, o. Francesco da Capranica OFM.

Podobnie, jak i w pozostałych krajach rządzonych przez muzułmanów misjonarze musieli ograniczyć swe prace do ratowania chrześcijańskich niewolników oraz do duszpasterstwa Europejczyków.

3. Piotr Fardé OFM – misjonarz-niewolnik i legenda chrześcijańska

Proceder piractwa na Morzu Śródziemnym nie zatrzymał europejskich statków, stąd też wielu Europejczyków trafiało do niewoli. Większość

¹³ W niektórych publikacjach znaleźć można datę 1630.

jeńców przetrzymywano w Afryce Północnej. Niektórzy z nich w niewoli przyjmowali islam. Pod koniec lat trzydziestych XVII wieku grupa europejskich jeńców-muzułmanów została wysłana z Trypolisu do Bornu, aby uczyć żołnierzy Bornu posługiwania się bronią palną. Kolejną, podobną grupę, wysłano w 1655 roku¹⁴. W burzliwe dzieje piractwa i handlu niewolnikami u północnych wybrzeży Afryki wpisuje się także opowieść brata Piotra Fardé OFM. Ten belgijski franciszkanin został wysłany przez swoich przełożonych w 1686 roku do pracy w Ziemi Świętej. W swoich listach opisał on swoją historię, w tym napad piratów na ich statek 19 października, u wybrzeży Krety. Brat Piotr oraz Daniel van Breuckel, jeden z podróżnych, zostali sprzedani w niewolę mężczyźnie, wracającemu z Persji do Agadez, na terenie dzisiejszego Nigru, gdzie dotarli 14 grudnia. W niewoli brat Piotr zajmował się budową domu w stylu włoskim, przeznaczonego dla ich właściciela. Pracując przy budowie, przyprowadził do wiary 200 niewolników, Żydów i „Maurów”, czyli czarnoskórych niemuzułmanów. Jego działalność została zadenuncjowana przez innego europejskiego niewolnika, francuskiego hugenotę o imieniu Louis de la Place. W marcu 1686 roku brat Piotr został za to aresztowany i publicznie wychłostany. Nie chciał jednak wyrzec się wiary. Od śmierci ocalił go jego właściciel, płacąc za niego okup. Z Agadez jednak skontaktował się listownie z rodziną, korzystając z pośrednictwa portu Elmina na Złotym Wybrzeżu (Fort Coenraadsburg), który wówczas był we władaniu Holendrów. Między Agadez i Elminą istniała bowiem komunikacja i prowadzono handel. Z rodzinnych stron otrzymał pieniądze na wykup i w kwietniu 1688 roku wyruszył w kierunku Elmina, docierając do „Gobel” (Gobir) – jednego z państw Hausa, znajdującego się ok. 400 km na południe od Agadez. W tym czasie stolica państwa znajdowała się w Tsibiri. Wyruszając stamtąd pobłądził, został obrabowany, a następnie ocalony przez karawanę, która zmierzała znad rzeki Niger do Konga, gdzie dotarł we wrześniu 1688 roku. Stamtąd wyruszył do Europy. Swoją historię opisał w listach, opublikowanych po flamandzku w Brukseli w 1706 roku, a następnie przedrukowanych w Gandawie w 1720 i w ponownie w Brukseli 1778 roku¹⁵. Obszernie

¹⁴ Por. H. Fisher, *Firearms in the Central Sudan*, „Journal of African History”, 12(1971), s. 216.

¹⁵ Por. P. Fardé, *Copie van de Brieven van den godvruchtigen religeus Broeder Pieter Fardé, Minderbroeder Recollect van de provincie S. Ioseph in 't Graefshap van Vlandern, en ander brieven van divershe, etc.*, Brugge: Weduwe van Franciscus Beernaerts 1778.

omawia je Joseph Kenny OP w swoim artykule z 1981 roku¹⁶ oraz w wydanej dwa lata później historii Kościoła katolickiego w Afryce tropikalnej (1445–1850). W tej drugiej pozycji zamieszcza jednak uwagę, że same listy są autentyczne, ale pojawiają się poważne pytania o dokładność lub nawet prawdomówność autora¹⁷.

Historia brata Piotra Fardé OFM i jego działalność ewangelizacyjna w Afryce Subsaharyjskiej wpisywała się w odżywającą starą legendę chrześcijańską, która mówiła o dalekim państwie króla księdza Jana. Oddzielony przez Turków od innych ludów miał on osiąść gdzieś w dalekim kraju. Z czasem związano ten kraj z Etiopią. Ale i w XVII wieku nie brakowało głosów, że w Afryce Subsaharyjskiej można spotkać chrześcijan. Wiadomości takie docierały do konsulów francuskich w Trypolisie, o czym zaświadcza dwaj z nich – Claude Lemaire i De Lalande – u schyłku XVII i na początku XVIII wieku. Opowieści te słyszeli także franciszkanie-reformaci i zdawali się je potwierdzać przybywający stamtąd niewolnicy. Twierdzono nawet, że chrześcijanie żyją także na terenach Bornu, za Saharą. Wiadomości te docierały także do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary w Rzymie¹⁸. Przekonanie o dawnej obecności chrześcijaństwa w tej części Afryki znaleźć można u niektórych współczesnych badaczy. Tak twierdzi na przykład Pierre Kalck, autor historii Republiki Środkowoafrykańskiej od czasów najdawniejszych po dzień dzisiejszy. Jego zdaniem upadek nubijskich państw chrześcijańskich nad Nilem spowodował przemieszczenie się licznych ludów na zachód i południowy zachód. Część z nich znalazła schronienie w tajemniczym królestwie Gaoga uformowanym w XVI wieku na północny wschód od dzisiejszych granic Republiki Środkowoafrykańskiej, inne zatrzymały się dopiero na ziemiach Bornu. Na poparcie swej hipotezy przytacza szczątkowe relacje podróżników, m.in. Leona Afrykańczyka. Gaoga mieliby zamieszkiwać uchodźcy z Nubii – dzisiaj zislamizowani Dajo (Dadžo). Łączy też ich z Mbum oraz Jukun (Dżukun). Stara się też

¹⁶ Por. J. Kenny, *A seventeenth century Belgian visitor to Agadez and the north of Nigeria: Pieter Fardé*, „Journal of the Historical Society of Nigeria”, 10(1981), nr 4, s. 73–89.

¹⁷ Por. J. Kenny, *The Catholic Church in Tropical Africa, 1445–1850*, Ibadan 1983, s. 87. Szerzej o dyskusji nad listami brata Piotra Fardé: Hickey, *The Trans-Saharan Missions to Northern Nigeria*, s. 92–101; *Sowing in the Desert: Birth and Growth of the Catholic Diocese of Sokoto*, red. E.O. Akubor, A. Akinwale, Sokoto 2014, s. 6.

¹⁸ Por. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan*, s. 385; Karpiniński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka*, s. 401–402.

przeprowadzić powiązanie Dajo z Banda, mimo iż klasyfikacja językowa obydwu grup wydaje się temu przeczyć¹⁹. Jego zdaniem nazwa Sara pochodzi od *nasara* – „chrześcijanie”²⁰.

Po wpływie tych głosów franciszkanie – za aprobatą Kongregacji Rozkrzewiania Wiary – postanowili wysłać misjonarzy na tereny Bornu. W 1703 roku misję miał poprowadzić z Trypolisu o. Damiano da Rivoli, znający biegle język arabski. Został on mianowany pierwszym prefektem apostolskim misji bornuańskiej. Okazało się jednak, że droga przez Fezzan jest niedostępna z powodu walk i panującej tam zarazy. Po kilku miesiącach oczekiwania zmienił on trasę swojej podróży, udając się tam drogą okrężną – w górę Nilu do Sennaru, by stamtąd udać się szlakiem równoleżnikowym do Bornu. Po półrocznym pobycie w Sennarze, ostrzeżony o grożącym mu zamachu, zrezygnował z dalszej podróży i w lipcu 1705 roku przez Kair powrócił do Trypolisu, gdzie dalej zbierał wiadomości o subsaharyjskich chrześcijanach. Francuski konsul Claude Lemaire poinformował go, że „sultan [sic!] Corurfa” jest chrześcijaninem i prowadzi wojny z Bornu, a jego poddani wolą stracić życie niż przejść na islam. Ojciec Damiano przekazywał te wiadomości do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, dodając, że niedaleko Bornu jest jeszcze inne królestwo, którego mieszkańcy nie są ani chrześcijanami ani muzułmanami, ale łatwo można ich nauczyć wiary świętej. Prosił zatem, by zorganizować misję do tych dwóch państw, ponieważ informacje o chrześcijaństwie w Bornu okazały się nieprawdziwe²¹. Wzmiankowane w raportach i korespondencji rzekomo chrześcijańskie państwo w Czarnej Afryce, które nazywano „Corurfa”, „Gourourfa”, „Gouroufa”, „Canorfa” czy też „Garolfa”, według Rafała Karpińskiego nazwy te odnoszą się do państwa Kuaraafa, którego władcy jeszcze w początku XX wieku używali krzyża maltańskiego jako elementu dekoracyjnego²². Państwo to było wieloetniczną konfederacją, z głównymi ośrodkami w dolinie rzeki Benue, na terenie dzisiejszej środkowej Nigerii. Znajdowało się zatem na południe od państw Hausa i na południowy zachód od imperium Bornu. Kuaraafa

¹⁹ Por. P. Kalck, *Histoire de la République Centrafricaine des origines préhistoriques à nos jours*, Paris 1974, s. 44–45, 48–49; P. Vidal, *Tazunu, nana modé, toala, ou: de l'archéologie des cultures africaines et centrafricaines et leur Histoire Ancienne*, Bangui 1982, s. 98.

²⁰ Por. Kalck, *Histoire de la République Centrafricaine*, s. 36–37.

²¹ Por. Karpiński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka*, s. 402. Por. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan*, s. 383–385.

²² Por. Karpiński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka*, s. 401–403.

zyskała znaczenie przed rokiem 1500 i w XVII wieku była postrachem dla swoich potężniejszych sąsiadów²³.

4. Carlo Maria di Genova i Severino da Silesia w Bornu i Katsinie (1710–1711)

W 1707 roku prefektem apostolskim Trypolisu został o. Francesco Maria da Sarzana OFM. Pełnił on tę funkcję do 1713 roku²⁴. W 1708 roku do nowej misji, której celem było dotarcie do rzekomo chrześcijańskiego królestwa „Corurfa”, wyznaczono o. Carlo Marię di Genova OFM, który w Kairze przygotowywał się do wyjazdu do Etiopii. Jeszcze w Kairze o. Carlo Maria di Genova miał sposobność rozmawiać z dwoma synami władcy Bornu, wracającymi z pielgrzymki do Mekki. Oni potwierdzili mu, że w królestwie „Canorfa” żyją wyznawcy krzyża i „wieńczą nim swe domy i kościoły, a król ich jest najwyższym kapłanem”²⁵. Informację tę przekazał dalej do Rzymu. W wyprawie misyjnej o. Carlo Marii di Genova mieli towarzyszyć przebywający również w Kairze ojcowie Severino da Silesia²⁶ i Atanasio da S. Venazio. Jednak ten drugi, z powodu choroby, nie wziął udziału w wyprawie. Dzięki długiej kwerendzie we franciszkańskich archiwaliach śląskich i czeskich Rafał Karpiński bardzo rzetelnie przedstawił korzenie o. Severino da Silesia, czyli o. Seweryna ze Śląska. Dane archiwalne wskazały, że był to o. Seweryn Jung, pochodzący z (okolic) Głogówka, z Górnego Śląska. W świecie nosił imię Krzysztof Franciszek. Jego ojciec (Walenty) był nauczycielem w szkole, a matka (Rosina) córką organisty. Profesję zakonną na kleryka złożył 8 października 1697 roku w klasztorze w Głubczycach, w którym mieścił się nowicjat zakonny.

²³ Por. J.D. Ndera, *Kwararafa Kingdom in the Benue Valley of Nigeria: Colonial Creation or reality?*, w: *Archaeology, History and Environment in the Middle Benue Valley Nigeria: Essays in Honour of Bassey Wai Andah*, red. A.S. Ihuah, Z.A. Gundu, Saarbrücken 2011, s. 108–117.

²⁴ Por. A. Mulders, *Missionsgeschichte. Die Ausbreitung des katholischen Glaubens*, Regensburg 1960, s. 309; G. Zito, *Religiosi siciliani missionari tra Seicento e Settecento*, w: *Il cammino dell'evangelizzazione: problemi storiografici. Atti del XII Convegno di Studio dell'Associazione Italiana dei Professori di Storia della Chiesa*, Palermo, 19–22 settembre 2000, red. G. Martina, U. Dovere, Bologna 2001, s. 163–208.

²⁵ Cyt. za: Karpiński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka*, s. 402. Por. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan*, s. 385–386.

²⁶ Rafał Karpiński zauważa, że starsza literatura franciszkańska identyfikowała Seweryna mylnie z ojcem Severino da Salesia z prowincji genueńskiej. W innych jeszcze w relacjach przedstawiany jest on jako Czech, czy też Niemiec. Trzeba podkreślić, że był on Ślązakiem, mówiącym po niemiecku, polsku, czesku i co najważniejsze – po arabsku.

Pomimo że nie można odtworzyć dokładnie drogi jego studiów, w tym dobrego opanowania języka arabskiego, Rafał Karpiński podaje szereg ówczesnych uwarunkowań, które pozwalają zobrazować możliwą drogę Seweryna Junga z Głogówka do Kairu²⁷.

W dniu 10 czerwca 1710 roku ojcowie Carlo Mario di Genova i Severino da Silesia wyruszyli z Trypolisu do Murzuk, stolicy Fezzanu, gdzie dotarli 30 lipca. Podróżowali pod protekcją beja Fezzanu, którego krewnym o. Carlo udzielił dobrze rokujących porad lekarskich. Ale mimo to działania wojenne zmusiły ich do schronienia się – wraz z dworem beja – do ufortyfikowanego Traghan, około 50 km na wschód. Tam spotkali syna „króla Tuaregów” wracającego do Agadez z Mekki²⁸. Zabrał ich w zamian za ofiarowane mu lekarstwa. Celem podróży było miasto Agadez, gdyż bez zgody władcy Agadezu „żaden biały, nawet jeśli byłby muzułmaninem, nie może przejść do królestw Czarnych” – relacjonował 17 października o. Carlo, prefekt misji bornuańskiej, zamierzając z Agadezu udać się do „Garolfa”²⁹. Dalsze losy wyprawy misyjnej znane są już tylko z drugiej ręki. Dwa lata później o. Francesco Maria di Sarzana, prefekt misji trypolitańskiej, poinformował Konregację Rozkrzewiania Wiary pismem z 14 października 1712 roku o relacji, jaką przekazał mu mauryjski kupiec, *hadż*³⁰ Milad z Trypolisu. Ojciec Francesco di Sarzana określił Milada jako godnego wiary, bliskiego przyjaciela o. Carlo, który towarzyszył mu w podróży do Fezzanu i Agadeszu. Według raportu o. Francesco di Sarzana dla *Propaganda Fide*, franciszkanie z Agadez nie mogli udać się do Bornu z powodu zagrożeń na szlaku. Dlatego też zabrali się z karawaną, wędrującą południowo-zachodnim szlakiem do Katsiny³¹. Było to jedno z prężniejszych miast-państw Hausa. Sąsiadowało ono z państwem Kuaraafa, które było jednym z głównych celów wyprawy. Karawana dotarła do Katsiny w lipcu 1711 roku.

Według tradycji ustnej, pierwsza dynastia rządząca Katsiną została ustanowiona w XI wieku przez Kumaju, wnuka legendarnego Bajadżidy

²⁷ Por. Karpiński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka*, s. 404–414.

²⁸ Sułtanem był Ag-Abba (również Mohammed-Agabba lub Agabba), który rozpoczął panowanie w 1687 roku. Rządził przez 35 lat.

²⁹ Por. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan*, s. 386. Tłum. za: Karpiński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka*, s. 403.

³⁰ *Hadż* – z arabskiego *al hajj* – „pielgrzymka”. Termin odnosił się do muzułmanina, który odbył pielgrzymkę do Mekki, ale też oznaczał ważniejszego kupca muzułmańskiego.

³¹ Por. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan*, s. 387.

(Bayajida). W 1711 roku w Katsinie rządził Karya Giwa II. Państwo to było związane sojuszem z władcą Bornu. W ramach tego sojuszu każdy nowo ustanowiony *sarkin*³² Katsina miał obowiązek wysłać trybut w postaci stu niewolników do *maia*³³ Bornu w Ngazargamu. Bornu w zamian służyło pomocą wojskową, która m.in. doprowadziła do zwycięstwo *maia* Alego z Bornu nad wojskami Kuaraarafy i ich wypędzenia z ziemi Hausa. Ale między państwami Hausa dochodziło także do licznych wojen. Dotyczyły one zwłaszcza Katsiny i Kano. W charakterystycznej dla regionu polityce zmiennych sojuszy władcy Katsiny i Kuaraarafy napadali razem na Kano. W walki między państwami-miastami Hausa włączali się również Tuaregowie z Agades. Na początku XVIII wieku Katsina rozwijała się dynamicznie, będąc blisko apogeum swej potęgi³⁴.

Karawana, w której znajdowali się ojcowie Carlo Mario di Genova i Severino da Silesia, była niewielka – tworzyło ją ośmiu kupców. Po dotarciu do Katsiny w karawanie pojawiła się epidemia, powodująca obrzęk ciała. Jedyńi ocalały z tej karawany uważał, że przyczyną tej choroby były „złośliwe i zaraźliwe wody”, które sprawiały, że „ciało puchło jak u osób cierpiących na wodobrzusze”. Ojciec Carlo, który miał pewną wiedzę medyczną, „bezsukutecznie próbował przeprowadzić operację, ale sam złapał infekcję i zmarł osiem dni później. Władca Katsiny [*sarki* Karya Giwa II – dop. JR] skonfiskował rzeczy ojca Carlo³⁵. „Ojciec Severino z Śląska, jego towarzysz, widząc, że wszystko zostało tak niesprawiedliwie zabrane, stawiał się przed królem i powiedział mu, że te ubrania są jego własnością, a to, co posiadał jego zmarły towarzysz, nie było jego prywatną własnością, lecz wspólną; dlatego prosił go o zwrot. Na to król odpowiedział: «Jeśli chcesz, żebym to zrobił, przejdź na mahometanizm, tak jak ja». Misjonarz odrzucił tę propozycję; na co król odrzekł: «Odejdź więc, a za swoje czyny umrzesz jak twój towarzysz». I rzeczywiście w ciągu dwóch lub trzech dni zachorował na tę samą dolegliwość co prefekt, a w ciągu jedenastu dni również oddał ducha

³² Władca w języku hausa.

³³ *Mai* – „pan”, „władca”. Tradycyjny tytuł władcy Kanem, pochodzący z języka kanuri. Z czasem zaczął on oznaczać sułtana. Por. *Dictionary of the Kanuri language*, red. N. Cyffer, J. Hutchison, Dordrecht – Providence, 1990, s. 116.

³⁴ Por. H.R. Palmer, *History of Katsina*, „Journal of the Royal African Society”, 26(1927), nr 103, s. 216–236; R. Karpiński, *Sudan Centralny w XVII i XVIII w.*, w: *Historia Afryki do początku XIX w.*, s. 850–871.

³⁵ Por. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan*, s. 387.

Stwórcy”³⁶. Ojciec Severino zmarł w sierpniu 1711 roku, trzynastcie³⁷ dni po o. Carlo³⁸. Jak wspomniano wyżej, z całej karawany przeżył tylko jeden uczestnik, który po powrocie do Agadezu opowiedział tę historię *hadz* Miladowi, a ten z kolei przekazał ją o. Francesco di Sarzana. Dodatkowo opowiadający zaznaczył, że w królestwie Katsina choroba, na którą zmarli członkowie karawany, zawsze występowała, z powodu złej jakości miejscowych wód. Zapadali na nią zwłaszcza ci, którzy nie byli do nich przyzwyczajeni. „Dlatego ci, którzy chcą tam prowadzić handel, negocjują z karawaną z Agadezu i nie posuwają się dalej. Stwierdził również, że wszyscy cudzoziemcy umierający w Cassina nie są grzebani, nawet najbogatsi kupcy, lecz są wynoszeni na wieś i pozostawiani na pożarcie dzikim zwierzętom”³⁹.

Ojciec Raymond Hickey, były misjonarz w kraju Hausa, wiąże z tą wyprawą także niewielką notatkę z 6 sierpnia 1851 roku, którą pozostawił w swoim opisie podróży Heinrich Barth. Wspomniął on, że będąc w Katsinie „otrzymał informacje o dużej «księdze chrześcijańskiej», oprawionej w skórę, z krawędziami i zamkiem z metalu, będącej w posiadaniu Pulli [Fulani⁴⁰] w mieście; ale nikt nie mógł mi powiedzieć, czy był to rękopis czy druk, i chociaż zaoferowałem zapłatę za możliwość jej obejrzenia, nigdy nie udało mi się osiągnąć celu”. Barth przypuszczał, że mogła to być jedna z książek, które Clapperton, umierając w Sokoto w 1827 roku, kazał Landerowi pozostawić, zamiast zabierać ze sobą do Anglii. Jednak Barth nie mógł wiedzieć o wyprawie misyjnej ojców Carlo Mario di Genova i Severino da Silesia. „I może tak być, że święta księga była łacińskim mszałem, który dwaj misjonarze przywieźli ze sobą i używali do sprawowania Mszy” – snuje przypuszczenie o. Hickey. Tym bardziej, że „mszały drukowane we Włoszech po reformach Soboru Trydenckiego były zazwyczaj bardzo starannie oprawione, z twardymi skórzanymi okładkami, i rzeczywiście przetrwały wieki”⁴¹.

³⁶ Tłum. J. Róžański. Cytat za relacją z 1816 r. *Narrative of an Expedition to explore The River Zair*, s. 375.

³⁷ Rafał Karpiński, powołując się na tę samą relację, podaje omyłkowo „trzydzieści dni”: Karpiński, *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka*, s. 404.

³⁸ Por. Gray, *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan*, s. 387.

³⁹ Tłum. J. Róžański. Cytat za relacją z 1816 r. *Narrative of an Expedition to explore The River Zair*, s. 375.

⁴⁰ Peul [Fulbe].

⁴¹ R. Hickey, *Filippo da Segni's Journey from Tripoli to Kukawa in 1850*, „International Journal of African Historical Studies”, 18(1985), nr 1, s. 149.

5. Wyprawa misyjna o. Filippo da Segni OFM (1850)

Misyjne marzenia franciszkańskie nie zakończyły się wraz z tragiczną wyprawą ojców Carlo Mario di Genova i Severino da Silesia. Po otrzymaniu wiadomości o jej losach *Propaganda Fide* planowała wysłać nowych kapłanów przez Saharę, ale żadne z tych planów nie zostały udokumentowane.

Jednak 14 kwietnia 1846 roku papież Grzegorz XVI erygował – na prośbę Kongregacji Rozkrzewiania Wiary – Wikariat Apostolski Afryki Środkowej. Wikariat ten był największym terytorium misyjnym w Afryce, obejmując Nubię, Saharę i Sudan administrowany przez Turcję z Chartum. Jego granice rozpoczynały się od granic Egiptu na północy, aż po Wielkie Jeziora na południu. Na wschodzie miał graniczyć z wikariatem apostolskim Abisynii i wikariatem apostolskim plemion Galla, a na zachodzie z wikariatami apostolskimi obu Gwinei i Senegambii. Właśnie te granice z zachodnimi wikariatami apostolskimi obu Gwinei i Senegambii były niezwykle rozległe i zupełnie niesprecyzowane. Pierwszym wikariuszem apostolskim został ks. Annetto Casolani, mianowany na to stanowisko 3 kwietnia 1846 roku. W dniu 24 maja tego samego roku przyjął on święcenia biskupie i udał się na Maltę. Wikariuszem apostolskim został o. Maksymilian Ryłło, polski jezuita⁴².

Jednak te decyzje nie zatrzymały kolejnej, udokumentowanej wyprawy misyjnej franciszkanów na ziemię Bornu. W 1843 roku prefektem apostolskim misji w Trypolisie został o. Vincenzo da S. Venanzo OFM. On także posyłał do *Propaganda Fide* raporty o potrzebie wyprawy misyjnej na tereny Bornu, do mieszkających tam katolików. W 1846 roku Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów erygowała Wikariat Apostolski Afryki Środkowej. Wyprawy tej podjął się o. Filippo da Segni OFM. Jego inicjatywa nie była jednak uzgodniona z *Propaganda Fide* i być może uległaby zapomnieniu, gdyby relacji z jego podróży nie opublikował Tommaso Trincia, członek Włoskiego Towarzystwa Geograficznego⁴³.

W 1849 roku o. Filippo da Segni OFM opuścił Rzym i udał się do Trypolisu. „Będąc tam, usłyszałem, jak często opowiada się o katolikach

⁴² Szeroko na ten temat: J. Różański, *Maksymilian Ryłło SJ u początków drugiej ewangelizacji Sudanu*, w: *Bilad as-Sudan – Między przeszłością a teraźniejszością*, red. W. Cisło, J. Różański, M. Ząbek, Pelplin 2020, s. 161–181.

⁴³ Por. T. Tommaso, *Viaggio del Padre Filippo da Segni da Tripoli di Barberia al Bournou nel 1850*, „Bollettino della Società Geografica Italiana”, 4(1870), s. 137–150; R. Hickey, *The first visit by a Catholic priest to Borno in 1850*, „Savanna”, 5(1976), nr 1, s. 45–54.

mieszkających w Sudanie, którzy potrzebowali misjonarza, aby wypełnić ich religijne nakazy. Postanowiłem się do nich udać, mimo że podróż była długa i niebezpieczna. Pomyślałem, że jeśli podróżuję w dobrym celu, Pan mi pomoże” – czytamy w relacji⁴⁴. Ojciec Filippo da Segni OFM uzyskał ochronę beja Trypolisu i dołączył do karawany, zmierzającej do Bornu wraz z „katolickim mauretańskim sługą” o imieniu Fedele. W karawanie było ponad 200 wielbłądów. Opuścili Trypolis 20 stycznia 1850 roku i po 14 lub 15 dniach dotarli do Murzuk, gdzie mieszkało kilka rodzin katolickich, maltańskich i włoskich. Przez trzy dni odprawiał dla nich mszę św. Po kilku dniach karawana dotarła do Bornu, gdzie misjonarz poznał maltańską rodzinę, składającą się z dwojga starszych rodziców i dwóch dorosłych młodzieńców – Paula i Carmelo. Stolicą państwa była Kukawa. Tam został przyjęty przez władcę, szejcha⁴⁵ Umaru (1837–1881), syna al-Kanemiego⁴⁶. „Siedział na dużej poduszce, miał złotą opaskę na czole, dwa piękne proste pióra nad głową i krótką, ale bogatą tunikę. Wyglądał na około pięćdziesiąt lat”. Po wręczeniu prezentów z Europy o. Filippo otrzymał od niego pozwolenie na pobyt w Bornu: „Był całkiem zadowolony i powiedział mi, że mogę zostać w jego kraju, jak mi się podoba”⁴⁷.

Niestety w Kukawie misjonarz zapadł na czerwonkę. Po dwudziestu dniach choroby zdecydował się na powrót, gdyż zorganizowano karawanę do Trypolisu. W drodze towarzyszyli mu wspomniani wyżej dwaj synowie maltańskiej rodziny, którzy nie chcieli się ani żenić, ani osiedlać w Bornu. Po powrocie do Trypolisu o. Filippo da Segni OFM leczył się jeszcze ponad dwa tygodnie z gorączki, a po powrocie do zdrowia, wyruszył do Rzymu. Od grudnia 1850 do września 1852 roku przebywał ponownie w Trypolisie, po czym został wezwany do Włoch, gdzie mieszkał aż do śmierci w 1895 roku.

Niezwykłe interesujący jest też fakt, że ta misyjna wyprawa poprzedzała nieco wielką wyprawę badawczą Heinricha Bartha. W tym czasie ta trasa nie była dobrze znana, poza główną wyprawą angielską podjętą przez

⁴⁴ Tłum. J. Róžański. Cytat za: Tommaso, *Viaggio del Padre Filippo da Segni*, s. 138.

⁴⁵ *Shehu* – „mędrzec”, „uczony”. Ten honorowy tytuł pochodzi z j. arabskiego, gdzie dosłownie oznacza męczyznę w podeszłym wieku, starca – z założeniem, iż zna on Koran na pamięć.

⁴⁶ Por. J. Róžański, *Religia i władza. Główne nurty islamu kameruńskiego*, Pelplin 2023, s. 74–75.

⁴⁷ Tłum. J. Róžański. Cytat za: Tommaso, *Viaggio del Padre Filippo da Segni*, s. 148.

Hugha Clappertona i Dixona Denhama ćwierć wieku wcześniej. To sprawozdanie napisane przez Ojca Filippa jest bardzo proste i nie dostarczało nowych informacji, ale ma w sobie spontaniczność, szczerość i pouczający charakter przyjemnego eseju. Mówi też o wielkim zapale tego misjonarza, który z powodzeniem odbył ogromną podróż w krótkim czasie, wyłącznie po to, aby udzielić sakramentów jednej katolickiej rodzinie, która przez trzydzieści lat przebywała w Borno, pozbawiona duchowego pokarmu. Heinrich Barth opuścił Trypolis 2 kwietnia 1850 roku, zmierzając do Kano przez Murzuk, Ghat i Agadez, a następnie w kwietniu 1851 roku docierając do Kukawy. W tym samym czasie o. Filippo da Segni OFM był w drodze powrotnej z Kukawy do Trypolisu. Jednak nie spotkali się i nie wspominali o sobie. Mimo to relacja misjonarza, opublikowana przez Tommaso Trincia, nie budzi wątpliwości⁴⁸.

* * *

W niniejszym tekście przedstawione zostały franciszkańskie próby ewangelizacji Afryki Subsaharyjskiej w regionie zwanym najczęściej Sudanem Środkowym. Wyprawy przedkolonialne do państwa Hausa i imperium Bornu były wyjątkowe, nie tylko pod względem misyjnym, ale także bytności Europejczyków na tych terenach. Z pewnością wielką szkodą jest fakt, że misjonarze nie pozostawiali po sobie zbyt wielu szczegółów etnograficznych, relacji politycznych, danych geograficznych itp. Nie troszczyli się nawet o dokładne zapisywanie przebiegu podróży. Z pewnością cel religijny tych podróży nie zachęcał do tego. Ich świeccy następcy, podróżnicy i odkrywcy XIX wieku, z wielką dokładnością opisywali cały Sudan Środkowy. Ich dane służą dzisiaj nauce, tak jak kiedyś służyły podbojowi kolonialnemu, bo w tym kontekście można także spojrzeć na ówczesne, naukowe wyprawy. Z pewnością w skąpych relacjach z podróży misyjnych ten cel poznawczo-kolonialny jest zupełnie nieobecny.

Z punktu widzenia polskiego dziedzictwa kulturowego z pewnością zaciekawienie budzi udział w tych wyprawach Słazaka, Seweryna Junga z Głogówka.

Zgodnie ze starą tradycją Kościół katolicki erygował wikariaty i prefektury apostolskie bardzo często jeszcze przed rozpoczęciem faktycznej

⁴⁸ Por. Hickey, *The first visit by a Catholic priest to Borno in 1850*, s. 45–54; tenże, *The Trans-Saharan Missions to Northern Nigeria*, s. 98–99.

działalności misyjnej. Z czasem, po rozwoju pracy misyjnej, przekształcał je w diecezje. Jako pierwsza w północnej Nigerii została ustanowiona w 1884 roku Prefektura Apostolska Nigru z siedzibą w Lokoja, a zatem na terenach historycznego państwa Kuararafy. Jednak na faktyczną i skuteczną działalność misyjną trzeba było jeszcze poczekać. Mimo to, omawiane szeroko pierwsze, franciszkańskie przecieranie misyjnych szlaków do imperium Bornu i państw Hausa zostało uwieńczone wymiernymi rezultatami jeszcze w XIX wieku, dzięki działalności misjonarzy ze Stowarzyszenia Misji Afrykańskich (*Société des Missions Africaines* – SMA). W 1886 roku ojcowie Jules Poitier i Fiorentini przybyli do Lokoja, gdzie pracowali już anglikańscy misjonarze z Kościelnego Towarzystwa Misyjnego (*Church Missionary Society* – CMS), którzy odegrali kluczową rolę we wprowadzeniu chrześcijaństwa i zachodniej edukacji w Nigerii w XIX wieku. Lokoja była pierwszą stolicą kolonialnej Nigerii. Jednak wkrótce wycofali się stamtąd, chociaż misjonarze anglikańscy okazywali im życzliwość i pozwalali nawet korzystać ze swego kościoła⁴⁹. Kolejną próbę założenia katolickich misji w Nigerii podjęli Misjonarze Ducha Świętego. W 1902 roku Ojciec Dejeune przybył do Ibi, położonego nad rzeką Benue, 150 km na wschód od Makurdi, opuścił jednak te tereny i przeniósł się w okolice Lokoja do miejscowości Dekina, gdzie Misjonarze Ducha Świętego zamierzali założyć wioskę chrześcijańską. W wyniku niepowodzenia misjonarze ostatecznie opuścili te tereny. Kolejną próbą, tym razem udaną, było założenie stacji w Shendam w regionie Plateau w 1906 roku⁵⁰. Te wysiłki misyjne nie były jednak bezowocne – na miejscu pozostawały skromne, rodzime wspólnoty katolickie.

FRANCISCAN MISSIONARIES IN BORNU AND THE HAUSA LANDS IN THE 17TH, 18TH, AND 19TH CENTURIES

Keywords: Franciscan missions, Carlo Maria di Genova, Severino da Silesia, Borno, Hausa.

Abstract: The expeditions of Franciscan missionaries across the Sahara to the lands of the Borno Empire and the Hausa states rank among the pioneering European expeditions. However, they are little known, as the

⁴⁹ Por. E.A. Ayandele, *The Missionary Factor in Northern Nigeria 1870–1918*, w: *The History of Christianity in West Africa*, red. O.U. Kalu, London – New York 1980, s. 134.

⁵⁰ Por. L. Rasmussen, *Christian-Muslim Relations in Africa: the Cases of Northern Nigeria and Tanzania Compared*, London 1993, s. 29.

missionaries left behind few ethnographic details, political accounts, geographical data, etc. These expeditions were inspired by a desire to reach Christian believers who – according to many accounts – were said to live south of the Sahara, in the vicinity of Borno. Polish readers will likely be most interested in the missionary expedition of 1710–1711, in which Carlo Maria di Genova and Severino da Silesia (Seweryn Jung of Głogówek, Silesia) participated. This article presents these early Franciscan expeditions within the cultural and religious context of the 17th, 18th, and 19th centuries.

Sections: [Introduction] > 1. Eternal trade routes from Central Sudan to the Maghreb > 2. Missionary activity in Tripolitania in the 17th century > 3. Peter Fardé OFM – the slave missionary and Christian legend > 4. Carlo Maria di Genova and Severino da Silesia in Borno and Katsina (1710–1711) > 5. Missionary expedition of Father Filippo da Segni OFM (1850) > [Conclusion].

BIBLIOGRAFIA

- Ayandele E.A., *The Missionary Factor in Northern Nigeria 1870–1918*, w: *The History of Christianity in West Africa*, red. O.U. Kalu, London – New York 1980, s. 133–158.
- Baumann H., Westermann D., *Les peuples et les civilisations de l'Afrique suivi de les langues et l'éducation*, Paris 1957.
- Dewière R., *Du lac Tchad à La Mecque. Le sultanat du Borno et son monde (XVI^e–XVII^e siècle)*, Paris 2017.
- Dictionary of the Kanuri language*, red. N. Cyffer, J. Hutchison, Dordrecht – Providence 1990.
- Ehrenkreutz A.S., *The Year 414/1023–4 in the Commercial Life of Zawila*, w: *Studies in Near Eastern Culture and History*, red. J.A. Bellamy, A. Arbor, Michigan 1990, s. 30–41.
- Fardé P., *Copie van de Brieven van den godvruchtigen religeus Broeder Pieter Fardé, Minderbroeder Recollect van de provincie S. Ioseph in 't Graefshap van Vlandern, en ander brieven van divershe, etc.*, Brugee: Weduwe van Franciscus Beernaerts 1778.
- Fisher H., *Firearms in the Central Sudan*, „Journal of African History”, 12(1971), s. 215–239.
- Gray R., *Christian traces and a Franciscan mission in the Central Sudan, 1700–1711*, „Journal of African History”, 8(1967), s. 383–393.
- Haberlandt A., *Afrika*, w: *Illustrierte Volkerkunde in zwei banden*, vol. 1: *Vergleichen-de Volkerkunde Amerika-Afrika*, red. G. Buschan, Stuttgart 1922, s. 428–612.
- Hickey R., *Filippo da Segni's Journey from Tripoli to Kukawa in 1850*, „International Journal of African Historical Studies”, 18(1985), nr 1, s. 145–156.
- Hickey R., *The first visit by a Catholic priest to Borno in 1850*, „Savanna”, 5(1976), nr 1, s. 45–54.

- Hickey R., *The Trans-Saharan Missions to Northern Nigeria*, „Nigerian Journal of Religion and Society”, 5(2015), s. 92–101.
- Kalck P., *Histoire de la République Centrafricaine des origines préhistoriques à nos jours*, Paris 1974.
- Karpiński R., *Severino da Silesia recte Seweryn Jung z Głogówka. Zapomniany franciszkanin-reformat w Centralnym Sudanie na początku XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 90(1999), nr 4, s. 399–414.
- Karpiński R., *Sudan Centralny do końca XVI w.*, w: *Historia Afryki do początku XIX w.*, red. M. Tymowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, s. 498–544.
- Karpiński R., *Sudan Centralny w XVII i XVIII w.*, w: *Historia Afryki do początku XIX w.*, red. M. Tymowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, s. 850–871.
- Kenny J., *A seventeenth century Belgian visitor to Agadez and the north of Nigeria: Pieter Fardé*, „Journal of the Historical Society of Nigeria”, 10(1981), nr 4, s. 73–89.
- Kenny J., *The Catholic Church in Tropical Africa, 1445–1850*, Ibadan 1983.
- Lange D., *A Sudanic chronicle: the Borno Expeditions of Idrīs Alauma (1564–1576): according to the account of Ahmad b. Furtū. Arabic text, English translation, commentary and geographical gazetteer*, Stuttgart 1987.
- Lewicki T., *Quelques extraits inédits relatifs aux voyages des commerçants et des missionnaires ibddites nord-africains au pays du Soudan occidental au moyen-âge*, „Folia Orientalia”, 2(1960–1961), s. 1–27.
- Meunier O., *Les routes de l’Islam. Anthropologie politique de l’islamisation de l’Afrique de l’Ouest en général et du pays hawsa en particulier du VIII^e au XIX^e siècle*, Paris 1997.
- Mulders A., *Missionsgeschichte. Die Ausbreitung des katholischen Glaubens*, Regensburg 1960.
- Narrative of an Expedition to explore The River Zair [...]*, „Quarterly Review”, 18(1818), nr 36, s. 335–379.
- Ndera J.D., *Kwararafa Kingdom in the Benue Valley of Nigeria: Colonial Creation or reality?*, w: *Archaeology, History and Environment in the Middle Benue Valley Nigeria: Essays in Honour of Bassey Wai Andah*, red. A.S. Ihuah, Z.A. Gundu, Saarbrücken 2011, s. 108–117.
- Palmer H.R., *History of Katsina*, „Journal of the Royal African Society”, 26(1927), nr 103, s. 216–236.
- Piłaszewicz S., *Potęga Księgi i Miecza Prawdy. Religia, cywilizacja i kultura islamu w Afryce Zachodniej*, Warszawa 1994.
- Rasmussen L., *Christian-Muslim Relations in Africa: the Cases of Northern Nigeria and Tanzania Compared*, London 1993.
- Różański J., *Maksymilian Ryłło SJ u początków drugiej ewangelizacji Sudanu*, w: *Bilad as-Sudan – Między przeszłością a teraźniejszością*, red. W. Cisko, J. Różański, M. Ząbek, Pelplin 2020, s. 161–181.
- Różański J., *Religia i władza. Główne nurty islamu kameruńskiego*, Pelplin 2023.

- Sowing in the Desert: Birth and Growth of the Catholic Diocese of Sokoto*, red. E.O. Akubor, A. Akinwale, Sokoto 2014.
- Tommaso T., *Viaggio del Padre Filippo da Segni da Tripoli di Barberia al Bournou nel 1850*, „Bollettino della Società Geografica Italiana”, 4(1870), s. 137–150.
- Triaud J.-L., *Idris Alaoma*, w: *Les Africains*, red. C.-A. Julien, vol. 3. Paris 1977, s. 45–71.
- Vidal P., *Tazunu, nana modé, toala, ou: de l'archéologie des cultures africaines et centrafricaines et leur Histoire Ancienne*, Bangui 1982.
- Zeltner J.C., *Pages d'histoire du Kanem, pays tchadien*, Paris 1980.
- Zito G., *Religiosi siciliani missionari tra Seicento e Settecento*, w: *Il cammino dell'evangelizzazione: problemi storiografici. Atti del XII Convegno di Studio dell'Associazione Italiana dei Professori di Storia della Chiesa*, Palermo, 19–22 settembre 2000, red. G. Martina, U. Dovere, Bologna 2001, s. 163–208.